



391338  
391361

Mag. St. Dr.

II





1085 T. S. J.



391338 -

- 391361

Mag. St. Dr. II

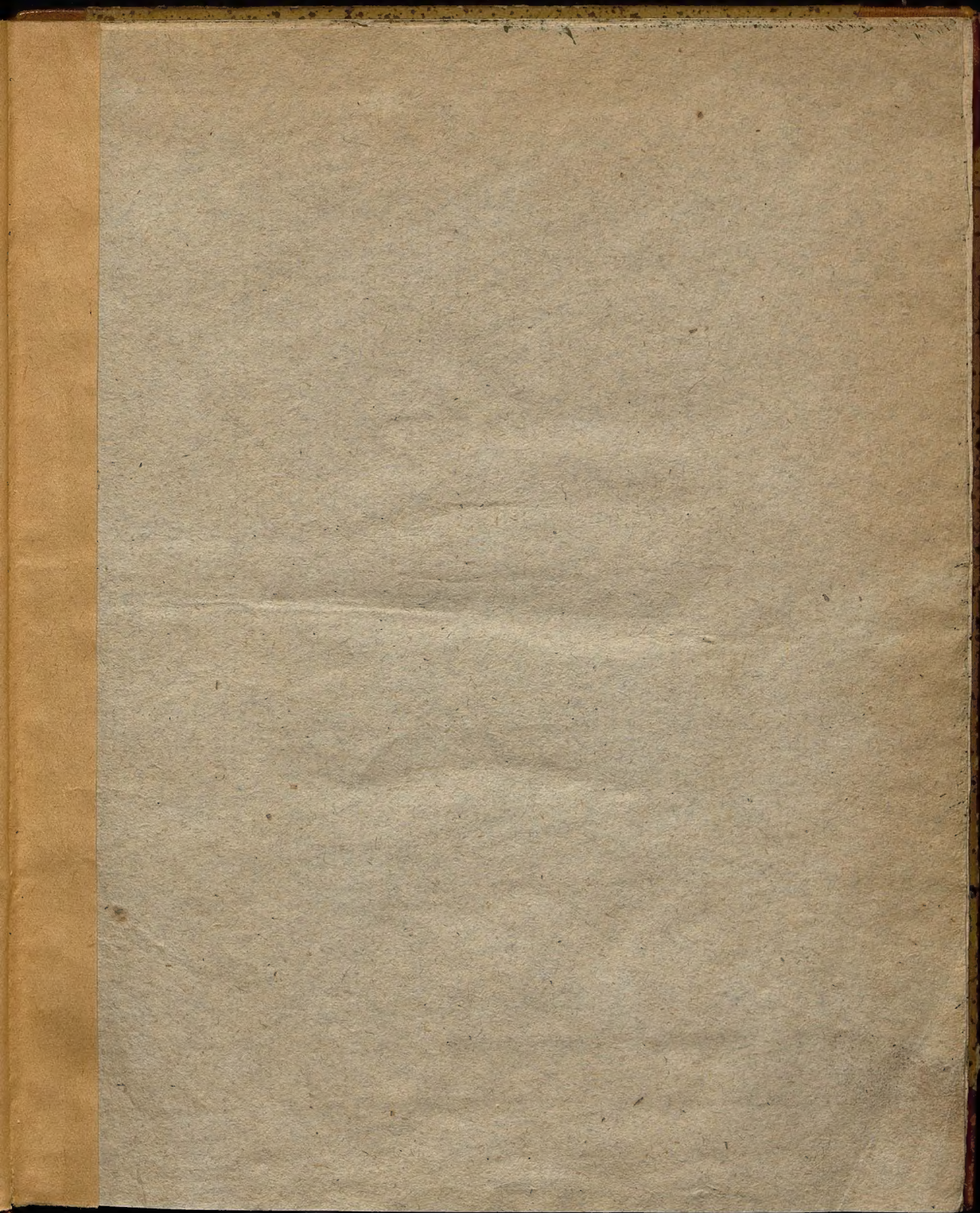


Ex-Libris  
PODHORCE

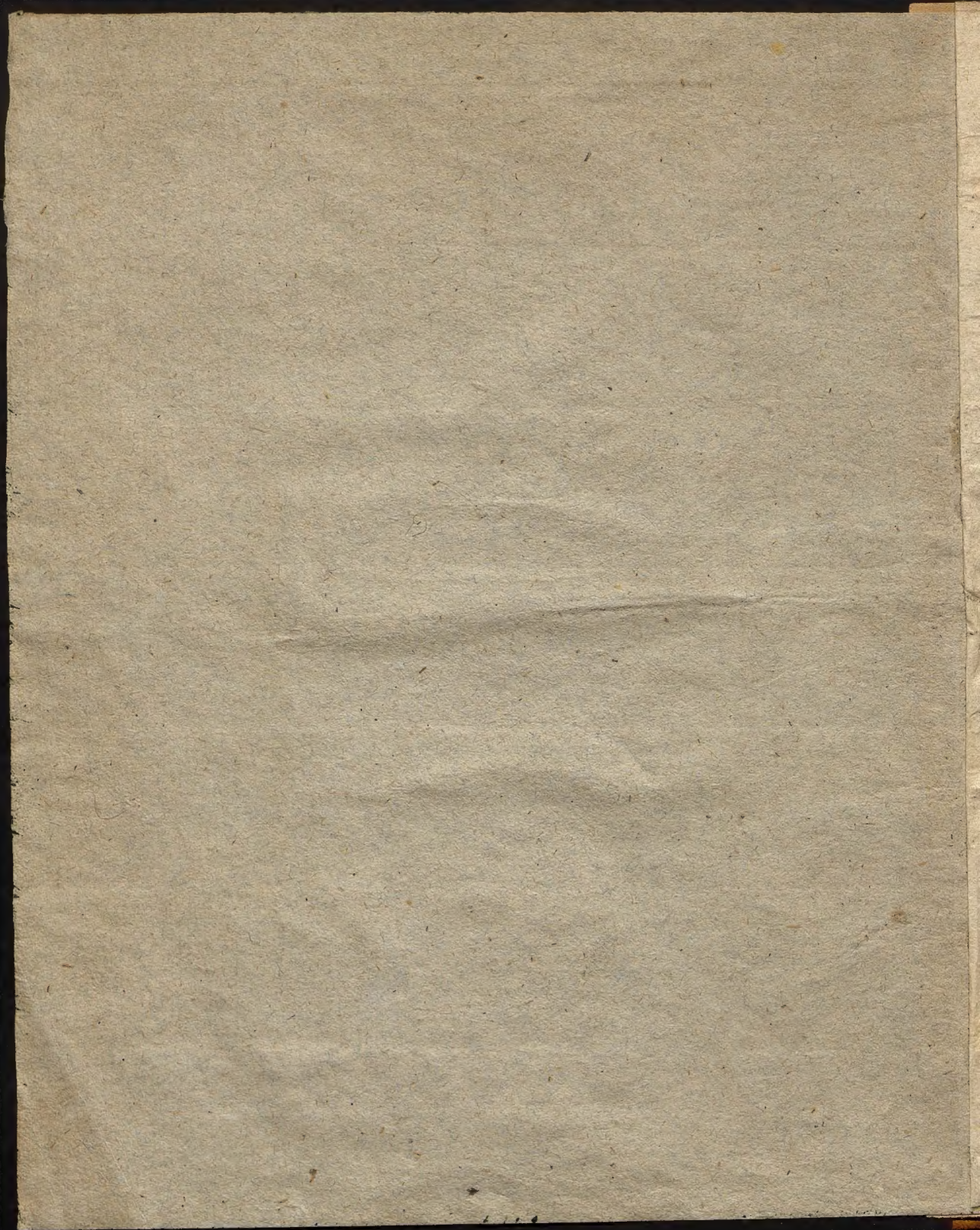
AGRY. GRS.

1319











2 17

# W I E R S Z

W DZIEŃ DOROCZNY KORONACY  
NAYIASNIEYSZEMU

STANISŁAWOWI AUGUSTOWI

KROLOWI POLSKIEMU

O F I A R O W A N Y

DNIA 27. LISTOPADA ROKU 1780.

---

\* \* \*

**N**iech Starożytność wszystkie dni i roki

Odkrywa, które czas w iej skarbie złożył,

Ten wielbić będą Polaków wyroki,

Przez który naród Jch niejako ożył.

A ten jest w którym Królewskiej Koronie

STANISŁAW AUGUST dał luſtr przez Swe ſkronie

\* \* \*

Ciągłym lat biegiem ſześciudzieſiąt ſześciu

AUGUSTOW Saſkich dwóch Xiążęca ręka

Władała berłem, ale po Tych zeſciu

Ten gani, a ow mruży, inny ſłęka.

J lub Tych Krolow miał naród bez zmazy,

Przecież i w Słońcu Zoł szuka ſkazy.

Wſzelako

391354

II



\* \* \*  
Wszelako Narod bez Piaſta ſteſchniony,  
Jedynie tym tchnął duchem nieuſtannie,  
By był z Polakow Kròlem zaszczycony,  
Jakoż pragnienia te miał nienagannie.

Bo w jakim Krolu szukać mamy ſmaku?  
Uſności? ieżli nie w Kròlu Polaku.

\* \* \*  
Przeto ci Polſka Nayiaſnieyſzy Panie!  
Chętnie Kròlewſką oddała Koronę  
J iuż dziś pod Twym berłem w tym ieſt ſtanie:  
Ze w ſwych nieszczęſciach z Ciebie ma obronę,  
Bo lub nas różnym los dotyka bolem,  
Gorzey by było, gdybyś nie był Kròlem.

\* \* \*  
Gdybyć to Kròlu w Twoiey było mocy,  
Byś nas w naywyższym mógł mieć ſzczęſcia loſie,  
Na co dni życia, wraz łożysz i nocy,  
Chciałbyś nas w złotey mieć ſukceſſow roſie.  
Ale tym wyrok naywyższy kieruje,  
Chcieć mo żeś, i chcesz, lecz BOG dysponuje.

\* \* \*  
Morza ieſt Bogiem Neptun, przecie żali.  
Zapobiedz ſwoim berłem nie dokaże,  
Nimfa co ſpiewać ma, na to ſię żali,  
J że tą burża kaſem na dnie maże,  
Słońce chce kwiaty w ſwym rozwiać czaſie,  
Mroz przyidzie, i te w ſwoiey suſzy praſie.



\* \* \*  
Slepy nierozum! ażeby na Kròle  
Zwalać fatalność iakiego narodu,  
Niechay tu Polska staie nam na czole,  
Ktòra roznego ma dosć nieszczęść płodu,  
Na kogoż naród ma skarżyć w tym razie?  
Na los. Pewnie Kròl nie będzie w tey zmacie.

\* \* \*  
Dopełniasz bowiem iak Oyca, tak Kròla,  
Kròlu nasz winnych długów narodowi,  
Spędziłbyś sercem, i rozumem z pola,  
Wielu co z sławą wiek wiekowi powi.  
Szczepisz nauki, rząd dobry wprowadzasz,  
Słabym na przeciw mocniejszych zaradzasz.

\* \* \*  
Umiesz powagą rozważnione strony  
Godzić, łagodzić, iak Oyciec Kochany,  
Sprawiedliwości obmyślasz obrony,  
Zadane Prawu skutkiem leczysz rany,  
Przystęp łaskawy jest każdemu wolny,  
Jdzie do Ręki dobry i swawolny.

\* \* \*  
Jżc od Polki oderwane kraje,  
Zwalić to na los tczegulnie należy,  
Ze ocalona reszta nam zostaie.

Z tą sława dla Cię nieustannie bieży.  
Coż naród rzecze? gdy Kròl w krotce robi,  
Większe za mniejsze że nam przysposobi.



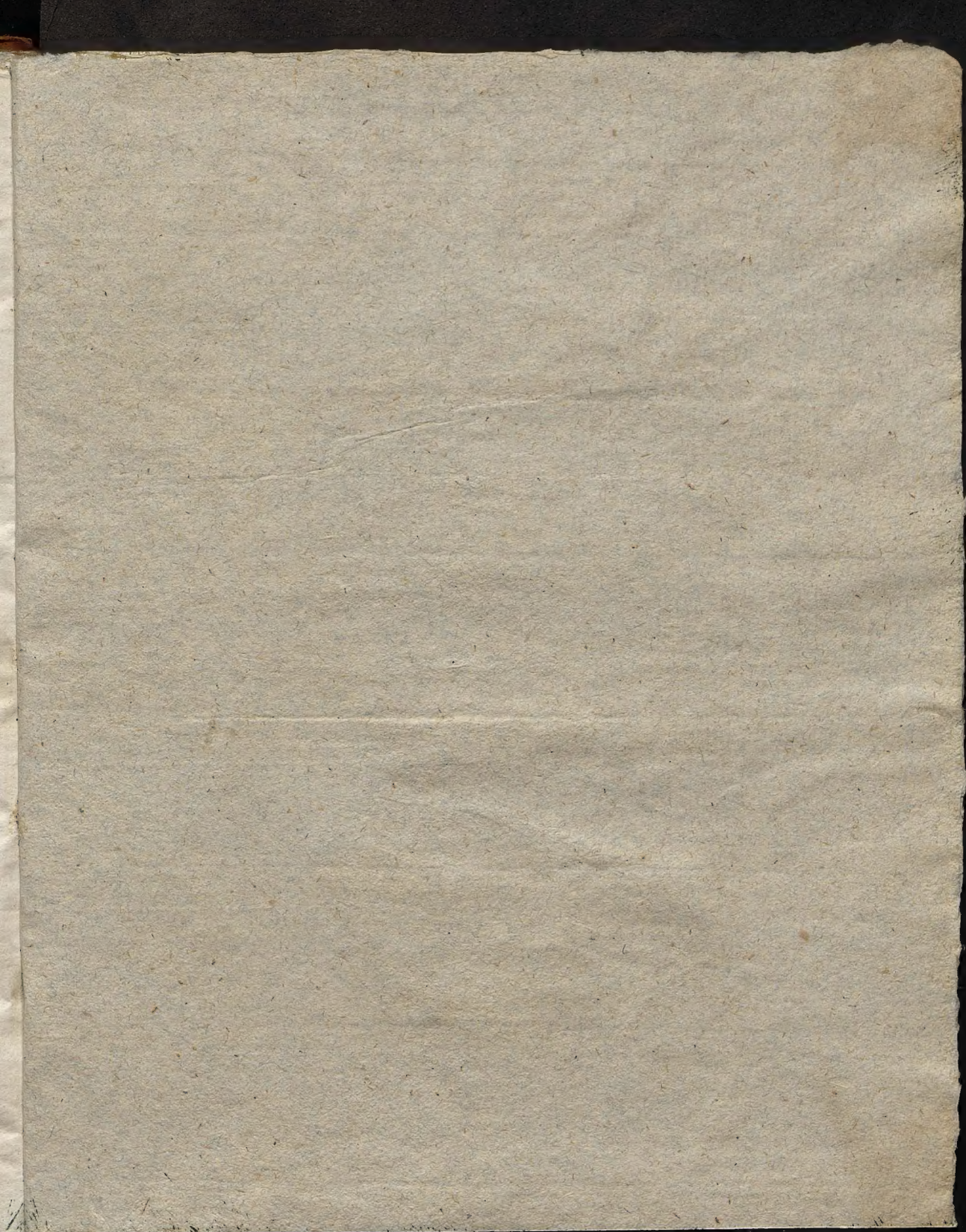
\* \* \*  
Ztąd jest; że w ten dzień w którym Ci koronę  
Zwieńczyła skronie Polska kochająca,  
Jako w dzień w hasle głośny Twą obronę,  
Pod Twoim berłem żyć zaczynająca,  
Czyni ten okrzyk ze swoimi Stany:  
Niech w tej Koronie żyje Król kochany.

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI

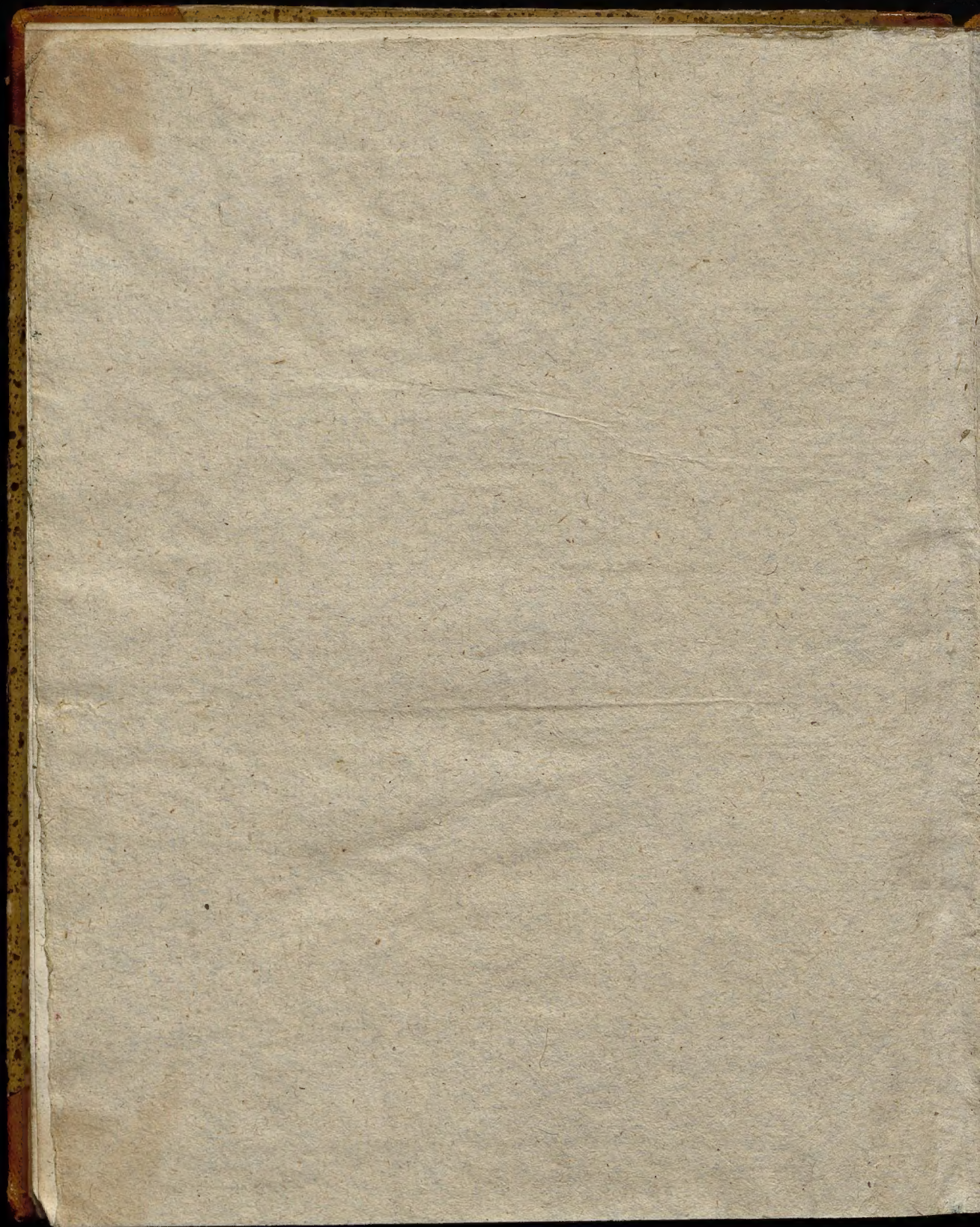
*Wierny poddany  
i nayniższy sługa*

X. Jan KUCZKOWSKI  
*Kancl. Katedr. Łucki.*











Biblioteka Jagiellońska



stdr0026221



